Oświadczenie złożone
przez senatora Jerzego Chróścikowskiego
na 28. posiedzeniu Senatu
w dniu 12 lutego 2025 r.

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Dariusza Klimczaka oraz do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Czesława Siekierskiego

W Polsce zarejestrowanych jest ok. 7 tysięcy ciągników marki MTZ Belarus wyprodukowanych 1 stycznia 2016 r. lub później. Polscy rolnicy legalnie, w dobrej wierze kupowali ciągniki tej marki, dopełniając formalności w starostwach powiatowych, i otrzymywali pozytywne decyzje o rejestracji ciągników. Wobec tego organ ustawowy, dokonując rejestracji, stwierdził spełnienie wszystkich warunków niezbędnych do dopuszczenia pojazdów do ruchu po drogach publicznych.

Wart podkreślenia jest też fakt, że problem nie dotyczy tylko rolników, lecz także wielu samorządów, które wspomniane ciągniki zakupiły jako składniki mienia komunalnego służącego do celów organizacji i realizacji ich zadań komunalnych, takich jak np. odśnieżanie czy zachowanie czystości i utrzymanie zieleni.

Obecnie toczą się sprawy sądowe dotyczące rejestracji ciągników marki MTZ Belarus, które zdaniem prokuratury zostały zarejestrowane z naruszeniem prawa, bez spełnienia wymogów technicznych w zakresie homologacji, głównie w kwestii związanej z poziomem emisji spalin. Obecnie rolnicy dostają urzędowe pisma z nakazem wyrejestrowania pojazdów, otrzymują pisma z prokuratury w sprawie rejestracji tych ciągników, a samorządowe kolegia odwoławcze wydają decyzje w przedmiocie stwierdzenia nieważności decyzji w sprawie rejestracji ciągników.

W przypadku stwierdzenia nieważności decyzji w sprawie rejestracji tych ciągników rolnicy oraz pozostali właściciele stracą możliwość swobodnego korzystania z nich, a tym samym stracą podstawowe narzędzia swojej pracy. Niewykluczone także, że będą musieli zezłomować maszyny, nie otrzymując z tego tytułu odszkodowania.

Zwracam się do panów ministrów o wypracowanie rozwiązań prawnych korzystnych dla rolników w zakresie zastosowania odstępstwa i dalszego dopuszczenia do ruchu zarejestrowanych już ciągników, a w przypadku wydanych już decyzji o nieważności rejestracji tych ciągników – o wypracowanie rozwiązania pozwalającego na ich ponowną rejestrację.

Należy stwierdzić, że to nie rolnicy ponoszą odpowiedzialność za zaistniałą sytuację, ale będą ponosić daleko idące konsekwencje, w tym znaczące straty finansowe, za działania i uchybienia leżące po stronie organów rejestrujących oraz dystrybutorów ciągników, którzy to dystrybutorzy powinni na własny koszt dostosować sprzedawane rolnikom ciągniki do obowiązujących norm i wymagań technicznych.

Z poważaniem
Jerzy Chróścikowski